

## Clint Eastwood – Guzior

Ten słodki dym, co otumania mi zmysły  
W moim tle gra muzyka  
Na czele to my tam i tylu statystów  
Tę kieszeń zapycham jak mogę  
A później rozjebię to w pizdu  
(rozjebię to w pizdu)  
Rozjebię grę w pizdu  
Ze złym grymasem na swojej twarzy,  
Jak Clint Eastwood  
Ten słodki dym, co otumania mi zmysły  
W moim tle gra muzyka  
Na czele to my tam i tylu statystów  
Tę kieszeń zapycham jak mogę  
A później rozjebię to w pizdu  
(rozjebię to w pizdu)  
Rozjebię grę w pizdu  
Ze złym grymasem na swojej twarzy,  
Jak Clint Eastwood  
Mam wyprany mózg momentami  
Mam takie wrażenie, a zęby se suszę  
Ja nie przebieram w słowach  
I min też nie stroję  
Bo chodzę se w bluzie  
Mati to Guzior i muszę być sobą,  
Się nudzę jak jestem kimś innym  
Bezuży-teczny się czuję  
Dlatego nie wiodą mnie czyjeś  
Opinie w tym chórze  
Gdyby nie to, to nie pisałbym tak jak to dziś  
Sam zaskakuję siebie punchline'mi  
Trafia mnie jak niewidzialny atak z contry  
Zabijam codziennie lenia  
Przebimbałbym lata ziombel, jakbym mógł  
I beka, a dzisiaj masz pecha,  
Którego nie zmieniłaby paka orbit  
W górze luj, nie kończę z tym na zdrowie

Weź tu muzę puść, blanty,  
Sztuki, koncerty rapowe  
Jeżeli chcę to mam w kurwę luz,  
Weź wsadź roszczenia tam sobie  
Z tej perspektywy widzę w kurwę już  
A jeszcze wchodzę im na głowę  
Zapierdalam jak trzeba  
I witam was wszystkich -  
Mati/Guzior, hombre  
Kilogramy mi przeszły przez łapy  
Mam papier i całkiem dużo bombie  
Czuję się jak kapitan tej łajby  
Na przejebanej korbie  
Bo wchodzę na bity,  
Ja wchodzę nabity jak rewolwer  
Ten słodki dym, co otumania mi zmysły  
W moim tle gra muzyka  
Na czele to my tam i tylu statystów  
Tę kieszeń zapycham jak mogę  
A później rozjebię to w pizdu  
(rozjebię to w pizdu)  
Rozjebię grę w pizdu  
Ze złym grymasem na swojej twarzy,  
Jak Clint Eastwood  
Ten słodki dym, co otumania mi zmysły  
W moim tle gra muzyka  
Na czele to my tam i tylu statystów  
Tę kieszeń zapycham jak mogę  
A później rozjebię to w pizdu  
(rozjebię to w pizdu)  
Rozjebię grę w pizdu  
Ze złym grymasem na swojej twarzy,  
Jak Clint Eastwood  
Cii, bo wymykam się im spod kontroli,  
Uu, aale namieszał  
Uu, odblokowuję marzenia przez hajs  
Płynę z refrenem i płynę ze wszystkim  
I palę dalej grass  
Energję mam w sobie,  
Co nie mieści w głowie się

Jebnie jak Kamehame-Ha  
Oplatam ten globus w swych mackach  
Choć tak naprawdę w końcu uwalniam go  
Wypluwam to na bit,  
Bo mam coś co mi tu zalega  
I nalega by być wyplutym,  
Jak flegma po blantach  
Gdy łapię za majka, mam wiarę w to całe gównno  
Jakbym nie był sobą  
I nawet jak mnie nie kminią wcale  
Żadne odkrycie,  
Że wkrótce wszystko przykryją fale  
Pode mną miasto,  
Jestem ostatnią szczeliną w tamie  
Za niezależne stawianie na swoim  
Może jeszcze słono zabulę  
(Może, może, może)  
Jebać liniową fabułę, tworzę  
Trochę zjebałem już, naprawiam co umiem  
Choć poszło sporo na wódę  
(W chuj, w chuj)  
I przebijam przez skórę skrzydła  
Co mnie tam zabiorą na górę  
Prędzej niż psy mnie zabiorą na dół  
I zamkną na w chuj  
Słodki dym daje mym skroniom ratunek  
Choć przez to pamięci  
Między nimi sporo brakuje  
Nikt tu przed nikim nie kaja się  
Beka jak masz się ziom solo za króla  
Korona w tym tłumie rozdartą jak z papieru  
Nikt mi nie będzie pierdolił  
- masz moją naturę (pff)  
Ten słodki dym, co otumania mi zmysły  
W moim tle gra muzyka  
Na czele to my tam i tylu statystów  
Tę kieszeń zapycham jak mogę  
A później rozjebię to w pizdu  
(rozjebię to w pizdu)  
Rozjebię grę w pizdu

Ze złym grymasem na swojej twarzy,  
Jak Clint Eastwood  
Ten słodki dym, co otumania mi zmysły  
W moim tle gra muzyka  
Na czele to my tam i tylu statystów  
Tę kieszeń zapycham jak mogę  
A później rozjebię to w pizdu  
(rozjebię to w pizdu)  
Rozjebię grę w pizdu  
Ze złym grymasem na swojej twarzy,  
Jak Clint Eastwood



Słowa: brak danych  
Muzyka: brak danych